

Respect – Noc złamanych serc

Jesteś tu i śpisz, i nie widzisz nic
A ja sam tu tkwię, spóźniony widz
To już film sprzed lat, kto go dziś pamięta
Prószy śnieg, dmie wiatr, więc chyba już po świętach

Ref:
W noc złamanych serc, tańczyłaś razem ze mną przez chwilę
I kelner zgiął się wpół i to wszystko było prawdziwe
W noc złamanych serc, za krótka, może trochę zbyt śmiała
Z dwóch niepisanych ról Ty swą tylko dobrze zagrałaś

Jesteś tu, to nic, rany goi czas
Dobrze jest, jak jest, wiesz co robić masz
Sobą bądź i świeć nieodbitym światłem
Lecz choć raz spójrz wstecz i jeden gest zrób dla mnie

Ref:
W noc złamanych serc, tańczyłaś razem ze mną przez chwilę
I kelner zgiął się wpół i to wszystko było prawdziwe
W noc złamanych serc, za krótka, może trochę zbyt śmiała
Z dwóch niepisanych ról Ty swą tylko dobrze zagrałaś



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych